

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77  
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej -- 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66  
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603 000

## Anglia ostrzega Niemcy

przed wejściem na drogę wojny, wyrażając przytym gotowość porozumienia się z Rzeszą co do niektórych roszczeń  
Doniosłe expose polityczne Halifaxa w izbie lordów

LONDYN, 8. 6. (PAT). W izbie lordów odbyła się dziś popołudniu debata na temat polityki zagranicznej, w toku której dłuższe EXPOSE WYGŁOSIŁ LORD HALIFAX.

### Stały sojusz z Polską i Rosją

Lord Halifax oświadczył m. in., że w rokowaniach, jakie W. Brytania prowadzi obecnie z wieloma krajami, rząd brytyjski stara się uwzględnić specjalną sytuację, w jakiej znajduje się każdy z tych krajów. Mówca zaznaczył, że nie może jeszcze udzielić izbie szczegółowych informacji o stanie obecnie odbywających się rozmów.

CO SIĘ TYCZY POLSKI, izba gmin przypomina sobie — mówił lord Halifax — deklarację, złożoną przez premiera na temat porozumienia osiągniętego z polskim ministrem spraw zagranicznych dn. 6 kwietnia. Na mocy tej deklaracji, GWARANCJA UDZIEŁONA PRZEZ RZĄD J. K. MOŚCI POLSCE ZOSTAŁA ZMIENIONA NA WZAJEMNĄ, aż do czasu zawarcia stałego układu między obu krajami. Lord Halifax wyraził nadzieję, że ten stały układ będzie w niedługim czasie zawarty.

Gwarancje brytyjskie, udzielone Rumunii i Grecji miały formę jednostronną i nie wymagają obecnie żadnej dalszej ich definicji. Co się tyczy Turcji, to zajęte przez rząd turecki stanowisko, jest najlepszą zapowiedzią konsolidacji pokoju na obszarze morza Śródziemnego i południowo-wschodniej Europy.

Przechodząc z kolei do rokowań z Rosją Sowiecką lord Halifax podkreślił, że pozostają jeszcze do rozwiązania jedna lub dwie trudności, z których główną jest sytuacja państw bałtyckich. Rząd brytyjski — stwierdził lord Halifax — nie uważa za słuszne narzucanie gwarancji krajom, które ich nie pragną.

### Kryzys zaufania na świecie

Polityka brytyjska, wydaje się nam angiłkom — oświadczył lord Halifax — prostolinijną i wyraźną, nie jest jednak rzeczą niemożliwą do wyobrażenia, że wobec stale wpajanych w Niemców doktryn o stosowaniu przez W. Brytanię polityki okrażania, MOŻE SIĘ NIEMCOM WYDAWAĆ, ŻE POLITYKA BRYTYJSKA

POLEGA NA DAŻENIU DO ZABLOKOWANIA WSZYSTKICH NIEMIECKICH ASPIRACJI POLITYCZNYCH I EKONOMICZNYCH.

Rząd brytyjski zgóry nie przekreśla WSZELKICH MOŻLIWOŚCI POROZUMIENIA Z NIEMCAMI, należy jednak pamiętać, iż Niemcy pogwałciły szereg poczynionych przez siebie deklaracji po okupacji Nadrenii, po anchlussie Austrii i po włączeniu ziem sudeckich do Niemiec. Akty te zadały CIOS ZAUFANIU i wartości zobowiązań w stosunkach międzynarodowych.

### Okres bezprawia skończony!

Lord Halifax wspominał następnie o wyrazach współczucia, przesłanych królowi Jerzemu przez kanclerza Hitlera i Mussolinię, gdy zatonała łódź podwodna „Thetis“ i dodał, że kondolencje te mogłyby świadczyć O WSPÓLNYCH UCZUCIACH HUMANITARNYCH MIĘDZY NARODAMI. Lord Halifax wyraził na tej podstawie nadzieję, iż NIE JEST WYKLUCZONA MOŻLIWOŚĆ, ŻE TRWAŁOŚĆ POKOJU NIE BĘDZIE ZAKŁÓCONA. W. Brytania i Francja oraz kraje, z którymi znajdują się one w porozumieniu nie popelnia nigdy aktu agresji, ani też nie podejmą usiłowań podważenia niepodległości i bezpieczeństwa jakiegokolwiek innego państwa.

ALÉ MINAŁ TEN DZIEŃ, GDY NIEPODLEGŁOŚĆ PAŃSTW EUROPEJSKICH MOGŁA BYĆ ZNISZCZONA JEDNOSTRONNĄ AKCJĄ.

Rząd J. K. Mości pragnie ZBADAĆ ZAGADNIENIA EKONOMICZNE ZARÓWNO NIEMIEC, JAK I WSZYTKICH KRAJÓW EUROPY.

Co się tyczy MOŻLIWOŚCI MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI, którą sugerowano jako drogę rozwiązania, lord Halifax wyraził wątpliwości, czy tego rodzaju konferencja otworzy drogę do poprawy. Gdyby zaś konferencja miała się nie udać, to może to jedynie pogorszyć i tak trudną już sytuację.

### Negocjacje przy okrągłym stole

W dalszym ciągu lord Halifax stwierdził, że NIE WSZYSTKIE ROSZCZENIA NIEMIEC NADAJĄ SIĘ

DO ROZWAŻANIA PRZY OKRĄGŁYM STOLE i jednocześnie podkreślił, że W. Brytania byłaby zadowolona, gdyby w przyszłości choć niektóre problemy mogły być rozwiązane drogą rokowań.

Lord Halifax polemizował dalej z zarzutami niemieckimi, jakoby W. Brytania uprawiała antyniemiecką politykę okrażania i stwierdził, że W. Brytania pragnie się tylko stanowczo przeciwstawić wszelkiemu użyciu siły i odbudować na przyszłość możliwość swobodnej negocjacji.

W jednym z ustępów swojego przemówienia lord Halifax przypomniał stanowisko premiera Daladier, który z bezprzykładną jasnością przedstawił, jaki duch ożywia cały naród francuski. Naród brytyjski — powiedział Halifax — jest nie mniej GOTÓW I ZDECYDOWANY DO OBRONY W RAZIE POTRZEBY SWEGO SPOSOBU ŻYCIA I SWEJ SYTUACJI W ŚWIECIE.

Mówiąc o możliwościach wydotania się z panującą od szeregu miesięcy atmosferą niepewności i obaw, mówca powiedział, iż przede wszystkim PO OBU STRONACH MUSIAŁOBY POWSTAĆ PRZEKONANIE, ŻE DANE SŁOWO BĘDZIE DOCHOWANE. W świecie musi być przywrócone zaufanie do przyrzeczeń i danych słów.

### Wojna nie jest nieunikniona

Lord Halifax NIE PODZIELA POGLĄDU, IŻ WOJNA NA JEST NIEUNIKNIONA, istnieją eprawda skomplikowane zagadnienia, które mogą łatwo do niej doprowadzić i istnieją osobistości, w których moey leży przyspieszenie konfliktu. WŁASNY ICH JEDNAK SĄD CO DO ISTOTY RYZYKA MOŻE ICH ZAWIEŚĆ, jak również co do celu i uczuć tych, przeciwko którym ewentualnie wystąpią. Gdyby kiedykolwiek doszło do starcia — stwierdził lord Halifax — to NIE MOŻNA MIEĆ ŻADNEJ WĄTPLIWOŚCI CO DO OSTATECZNEGO WYNIKU.

W zakończeniu lord Halifax wyraził nadzieję, że POCZUCIE ODPOWIEDZIALNOŚCI POWSTRZYMA TYCH, KTÓRZY ULEC BY MOGLI POKUSIE ZARYZYKOWANIA WOJNY OD WEJŚCIA NA TĘ DROGĘ.

## Chamberlain odpiera insynuacje Hitlera

W razie potrzeby strzelać będziemy razem! -- oświadczył Hore Belischa na bankiecie wydanym przez rząd brytyjski ku czci gen. Gamelin

LONDYN, 8 czerwca. (PAT). Premier Chamberlain w pisemnej odpowiedzi na interpelację sformułował dzisiaj swoje stanowisko wobec oskarżeń niemieckich jakoby W. Brytania dążyła do zniszczenia handlu niemieckiego i wszystkich źródeł niemieckich egzystencji. — Premier oświadczył: Z wielką przykrością stwierdzam, że są czynione tego rodzaju insynuacje. Mimo wielu deklaracji i wręcz przeciwnych oświadczeń złożonych zarówno przeze mnie jak i przez lorda Halifaxa 12 maja w Albert Hall oraz 19 maja w toku debaty w izbie, podkreśliłem, że wszelkie zarzuty jakoby W. Brytania pragnęła izolować Niemcy lub stać na drodze naturalnej i uzasadnionej ekspansji handlu niemieckiego w środkowej i wschodniej Europie, lub planowała ja-

kałowiek kombinację przeciw Niemcom z myślą wszczęcia z nimi wojny, są fantastyczne.

12 maja wyraźnie stwierdziłem, że nadal jest usilnym pragnieniem W. Brytanii, aby oba narody nigdy nie wszczęły ze sobą wojny oraz, że W. Brytania nie pragnie rozpoczynać nieograniczonego wyścigu w zakresie zbrojeń, lub w dziedzinie gospodarczej. 19 maja oświadczyłem, że W. Brytania nie odmówi podjęcia rozmów na temat jakiegokolwiek metod, za pomocą których słuszne aspiracje innych narodów mogłyby ulec zaspokojeniu, nawet gdyby znaczyło to pewne wyrównanie w istniejącym stanie rzeczy, ale nalegałem, że tego rodzaju rozmowy mogłyby się odbyć jedynie w atmosferze wzajemnego zaufania. Mogę jedynie ponowić moje ubolewanie, że w

Niemczech poczynione zostały ze strony oficjalnej, lub innej, deklaracje, które w żadnej mierze nie mogą przyczynić się do stworzenia takiej atmosfery.

### Strang pojedzie do Moskwy

LONDYN, 8 czerwca. — (Tel. wł.). William Strang, doradca rządu angielskiego, przybył dziś samolotem do Londynu z Warszawy, po czym udaje się do Moskwy, gdzie będzie prowdził z ramienia rządu angielskiego dalsze pertraktacje z rządem sowieckim w sprawie zawarcia sojuszu.

Strang jest specjalistą nie tylko zagadnień Europy centralnej, ale również Rosji, gdzie był przez dłuższy czas attache ambasady angielskiej.

LONDYN, 8 czerwca. (PAT). Lord Halifax przyjął dziś przed

południem ambasadora ZSRR w Londynie.

PARYŻ, 8 czerwca. (PAT). — Sprawa rokowań dyplomatycznych z Sowietami nie przestaje być przedmiotem zainteresowania prasy paryskiej.

„Tems“ w artykule wstępnym podaje, że rokowania doprowadziły do uzgodnienia, że pakt ten oparty będzie na pełnej wzajemności zobowiązań trzech kontrahentów. „Tems“ podkreśla z naciskiem, że o przebiegu rokowań dokładnie informowane są rządy Polski, Rumunii i Turcji.

### Gamelin u Chamberlaina

PARYŻ, 8 czerwca. (Tel. wł.). Jak donosi Reuter z Londynu w dniu dzisiejszym naczelny wódz armii francuskiej gen. Ga-

melin w towarzystwie naczelnego wodza armii brytyjskiej gen. Gorta złożył dłuższą wizytę premierowi Chamberlainowi.

LONDYN, 8 czerwca. (PAT). Gen. Gamelin podejmowany był wieczorem bankietem wydanym na jego cześć przez rząd brytyjski w hotelu Carlton. — W czasie bankietu minister wojny Hore Belischa wygłosił w języku francuskim przemówienie, w którym podniósł wartość armii francuskiej oraz zasługi generała Gamelin. Minister zapowiedział ponad to wyjazd specjalnej delegacji armii brytyjskiej do Paryża w dniu święta narodowego Francji 14 lipca. —

Kończąc swój toast min. Hore Belischa nawiązując do historycznego zdania z okresu wojen napoleońskich oświadczył: „W minioniej epoce bardziej ożywia (Dokończenie na str. 4-ej).

# Czesi rozpaczają, że nie walczyli

## Lepsza by była bohaterska śmierć, niż hitlerowska niewola

### Jak Niemcy wysysają soki żywojne z Czech i Moraw

W licznych depeszach i artykułach wskazywaliśmy na rabunkową politykę Rzeszy na terenie t. zw. Protektoratu Czech i Moraw, oraz na trudności, jakie natrafia akcja germanizacji na wobec stałego i niesłabnącego oporu ze strony Czechów - patriotów. Doskonałym uzupełnieniem tych informacji są wyznaczenia uciekinierów z b. Czecho-Słowacji, które niżej drukujemy. (Red.)

— Zaczęło się od tego — mówi jeden z przebywających obecnie w Polsce byłych urzędników czeskich — że zaproponowano nam, urzędnikom, abyśmy przeszli na służbę niemiecką. — Niedwuznacznie dawano do zrozumienia, że służenie nowym władcom będzie się pod każdym względem opłacać. Nie muszę do dawać, że nikt z Czechów z tej okazji nie skorzystał. Oferta hitlerowska mogła być bowiem przyjęta tylko przez zdrójców ojczyzny...

Nasza odmowna odpowiedź pociągnęła za sobą takie pasmo represji, że nie pozostawało nic innego, jak uciekać. Wędrowaliśmy wzdłuż granicy, by znaleźć dogodnie miejsce do przeprawy. Zostaliśmy schwytani przez strażnika celnego. Na szczęście, był to czech i zamiast nas zaarrestować... pokazał przejście, życząc owdziej pracy dla dobra ojczyzny na wygnaniu...

Ale ci, co zostali, też nie próżnują. Działają i to owocnie. Nielegalne druki, pamflety ośmieszające Niemców i Hitlera, mnożą się. Każdy patriota czeski, otrzymując nielegalny druk, odezwę czy pamflet, uważa za swój święty obowiązek, przepisać go w kilku egzemplarzach i rozesłać do znajomych. W ten sposób, owa „łańcuchowa poczta“, oddaje niebyle jakie usługi propagandowe.

W jednym z „listów łańcuchowych“ — które uciekinier czeski pokazał — czytamy:

„Urządник Gestapo aresztował chłopca czeskiego i prowadzi go drogą. Przechodzą obok „Bożej Meki“ i chłop, zdejmując kapełusz, pochwalił Pana Boga.

Agent Gestapo: — Teraz nie mówi się więcej „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus“, tylko „Heil Hitler“.

Chłop: ...

### Wojsko buntuje się

Inny informator podał znów ciekawe szczegóły z pierwszych dni wkroczenia wojsk niemieckich. Z wynurzeń uciekiniera okazuje się, że z dyscypliną w wojsku niemieckim nie jest najlepiej.

Żołnierze niemieccy, których zmobilizowano do przeprowadzenia akcji zaboru Czech i Moraw jawnie buntowali się przeciwko swoim dowódcom. Na samochodach wojskowych ukazywały się, skrętnie następnie zacieraane przez oficerów niemieckich, napisy w rodzaju „Wir wollen nach Hause!“

W rozmowach z Czechami, niemieccy żołnierze tłumaczyli się, że naród jest przeciwny polityce zaborczej Hitlera i nie akceptuje zaboru Czech i Moraw.

Opowiadali oni, że nie orientowali się wcale, że maszerowali na Pragę. Nim bowiem poprowadzono ich na Czechy i Morawy, poprzednio przez osiem dni siedzieli nad granicą Szwajcarii, na stępnie kilka dni trzymano ich nad granicą Holandii, po tym

znów nad granicą Polski na Pomorzu i dopiero z nad granicy polskiej przybyli nad granicę Czecho-Słowacji.

Całą akcję przetrzucania ich z miejsca na miejsce nazywano manewrami i dopiero w Pradze zorientowali się, że to manewry zaborcze.

Agenci Gestapo wylapywali głównych prowodyrów i wywozili ich w głąb Niemiec do obozów koncentracyjnych.

### Fabrykowane fotografie

Informator był również świadkiem sceny na Placu Św. Wacława w Pradze, jak Niemiec propagandzista fabrykował perfidne zdjęcia ze zrabowanych terenów. W pierwszym dniu okupacji Pragi jeden z hitlerowskich oddziałów wojskowych rozbił biwak na Placu Św. Wacława.

Naokoło biwakujących żołnierzy zebrali się dzieci, z ciekawością przyglądające się obcym żołnierzom. Niemcy otoczyli te dzie-

ci, a następnie spędzili je przed kuchnię polową i rozkazali dzieciom modlić się. Gdy dzieci złożyły ręczki do modlitwy, Niemiec fotografowie dokonali zdjęć. Zdjęcia te ukazały się później w prasie niemieckiej z podpisem, że dzieci czeskie w Pradze proszą żołnierzy niemieckich o trochę zupy, bo w Czechach panuje straszny głód. Ta perfidia wywołała oburzenie również wśród żołnierzy niemieckich i niejednym z nich za to oburzenie się dostał się do aresztu.

### Co zrabowali Niemcy

Bardzo ciekawie oświetlił powody zaboru Czech i Moraw przez Niemcy inny uciekinier, inż. C.

Niemcy okupowali Czechy i Morawy — mówi on — by zrabować gospodarczo dobytek; wszelkie inne powody, zarówno natury politycznej, jak ideologicznej i narodowościowej, były tylko trickim propagandowym Goebbelsa i jego kliki.

Niemcy łakomili się na olbrzymie zakłady broni Skody w Pilźnie, dużą fabrykę Brneńskie Zbrojovky w Brnie a przede wszystkim na Zakłady w Witkowiecach.

Wywiad niemiecki doskonale wiedział, że z Brna i Pilzna eksportowano do Rumunii, Bułgarii, Jugosławii i innych krajów bałkańskich, czeską broń.

Niemcy wiedzieli również, że Zakłady Witkowieckie dostarczają płyt pancernych i innych materiałów do budowy okrętów francuskich i angielskich. — Wszystkie te fabryki pracowały w pełnym ruchu i miały zapewniony zbyt na pół roku.

Wszystkie te przedsiębiorstwa zostały przez Niemców zrabowane. Huty witkowieckie i fabryki w Pilźnie i Brnie opanowane zostały przez koncern Kruppa. — Tak samo wszystkie fabryki chemiczne przeszły pod zarząd „I. G. Farben“.

Teraz wydała się z tych przedsięwzięcia wszystkich „podejrz-

nych“ Czechów i na ich miejsce sprowadza się Niemców.

Hitlerowcy obawiają się, że czescy robotnicy mogliby uprawiać sabotaż. Zwolnionych urzędników i robotników czeskich werbuje się do pracy w innych fabrykach, przeważnie w Niemczech. Gdy jednak urzędnicy i robotnicy czescy nie chcą gdzieś pracować, aresztuje się ich i wysyła do obozów koncentracyjnych.

Z opowiadań nieszczęsnych uciekinierów przebija nuta prawdziwej rozpacz. Ich relacje, to nowy materiał do ilustracji „hitlerowskiego raju“. Krew cierpnie, gdy słyszy się te szczere wynurzenia, ten żal, tę skrucę.

— Dlaczego nie walczyliśmy? — oto zdanie, które kończy każdą opowieść każdego uciekiniera.

Tak, dlaczego nie walczyli? — Lepsza była bohaterska śmierć, niż hitlerowska niewola...

# Szpieg niemiecki działa!

## Wkrada się on wszędzie i ma na usługach przeważnie kobiety

Trzecia Rzesza podwyższyła znacznie wielomilionowe wydatki na wywiad

W prasie francuskiej toczyła się niedawno ożywiona dyskusja na temat szpiegostwa niemieckiego. Zaczęło się od tego, że jeden z dzienników umieścił kilka artykułów o metodach niemieckiego wywiadu. Autor tych artykułów twierdził, że 20 proc. Niemców uciekinierów z Trzeciej Rzeszy pracuje dla tego wywiadu. Wywołało to protesty ze strony Niemców, mieszkających we Francji, którzy uważają takie twierdzenie za wysoce obraźliwe i nie oparte na żadnych konkretnych podstawach.

Znając jednak system donosicielstwa, który daje się zaobserwować przede wszystkim na terenie samych Niemiec, trzeba autorowi przyznać nieco słuszności. Tym bardziej, że przytacza on szereg faktów ilustrujących te metody.

Wśród uchodźców z Niemiec — pisze — są indywidualni zmuszeni do współpracy z wywiadem z obawy przed represjami, jakie mogą zastosować wobec pozostałej w Niemczech rodziny władze niemieckie. Są też i tacy, którzy to robią dla skromnych obolów, wypłacanych przez zawodowych agentów, rezydujących zagranicą. Wreszcie są i tacy, którzy w ten sposób chcą sobie zakłamać łaski w Trzeciej Rzeszy, aby móc kiedyś tam powrócić i, kto wie, może jeszcze dojść do jakichś materialnych korzyści, które na razie utracili.

Oczywiście praca, jaką speł-

niają, jest drugorzędna, tym nie mniej ważna dla całości. Obserwują więc ruchy wojsk, zmiany w składzie osobowym, nastroje ludności, a przede wszystkim wszelkie objawy życia gospodarczego. Nowoczesny bowiem wywiad niemiecki opiera się nie tylko na danych z życia, ale na szczegółach z innych dziedzin, nieraz nawet ważniejszych. Szeregów technicznych nowego działu są interesujące, ale również interesujące są dane, dotyczące zapasów żywności w danym okręgu. Mechanizm nowego czołgu może zainteresować sztab główny mniej, niż nastroje panujące wśród robotników fabryk, pracujących dla obrony narodowej. Przygotowanie do wojny sprowadza się nie tylko do spraw wojskowych, ale przede wszystkim do zaprowiantowania armii tak w żywność, jak w materiał wojenny.

Otóż do zbierania tych różnych, pozornie niewinnych informacji używa wywiad niemiecki tysiące ludzi, wydając na ten cel olbrzymie sumy. W krajach położonych na zachód od Niemiec, pracuje obecnie dla niemieckiego wywiadu przeszło 30,000 ludzi, w czym dwie trzecie kobiet. Niemcy bardzo szeroko stosują pracę kobiet na tym polu z wielu względów. Przede wszystkim kosztuje to taniej, kobieta zadawała się bowiem niewielką sumą „na pończochy“. Dalej posiada ona większą łatwość zada-

wania naiwnych pytań bez wzbudzania podejrzeń. Wreszcie daje się ona łatwiej nakłonić do tej pracy, gdyż nie zdaje ona sobie sprawy z tego, że szkodzi ona tym własnej ojczyźnie.

Zaareztowany niedawno i poddany badaniom szpieg niemiecki przyznał się, że w Paryżu posiadał pod swą komendą przeszło dziesięciu pomocników, z których każdy był w stosunkach z dwudziestoma kobietami. Stanowi to już przeszło dwieście kobiet. A ponieważ każda z nich była w stosunkach przynajmniej z jednym wojskowym, więc można sobie wyobrazić, jak liczne informacje płynęły z tego źródła. Opinia francuska zdaje sobie sprawę z tego niebezpieczeństwa i dlatego coraz częściej widać na słupach plakaty ostrzegające: „Bądźcie uważni i ostrożni! Milczcie, gdyż uszy wrogów są wszędzie!“

Wedle tegoż źródła, wywiad niemiecki we Francji i w Belgii podzielony jest na wydziały w zależności od specjalności. Jest więc sześć sekcji, na czele każdej stoi jeden specjalista. Pierwsza sekcja zajmuje się wywiadem w koszarach, fortecach i w ogóle miejscach koncentracji wojsk. Druga obserwuje dworce kolejowe, hotele, restauracje i kawiarnie. Ta właśnie najwięcej korzysta z usług kobiet podejrzanej kondyty. Trzecia interesuje się specjalnie sprawami marynarki, a

więc nie tylko samych okrętów i załogi, ale również warsztatami i stoczniami. Czwarta zajmuje się wyłącznie sprawami gospodarczymi, które są w tej chwili najbardziej interesujące dla Trzeciej Rzeszy. Sekcja ta jest najsilniejszą i najliczniejszą obsadzoną. Dalej idzie sekcja, zajmująca się specjalnie wywiadem dyplomatycznym i politycznym. Wreszcie ostatnia czuwa nad emigracją niemiecką i pracuje w łączności z Gestapo i z ministerstwem propagandy.

Wzmózona czujność państw zachodnich, ewentualność wciąż grożącej wojny i nastroj niepewności, panujący w całej Europie, zmusiły Niemcy do powiększenia budżetu na wywiad. W pierwszym kwartale tego roku wydała Rzesza na ten cel o 19 milionów marek więcej, niż było preliminowane. A są to wszystkie wydatki nie w bezwartościowych markach, ale w cennych dewizach. Wskazuje to, jak wielką wartość przywiązują Niemcy do pracy na tym odcinku. I jedyny sposób sparaliżowania tych wysiłków leży w niewiadomości ludności o wartości milczenia. W tym wypadku milczenie jest czymś cenniejszym od złota.

E. R.

### Kolonie letnie Ż. T. K.

Wzorem lat ubiegłych Ż. T. K. uruchamia kolonie turystyczne - wypoczynkowe w następujących miejscowościach: Karwi nad Baltykłem, Druskeniakach, Kaszmirzku n/Wielą, Zakuhanem, Jaremczu, Muszynie ok/Krynicy, podmiejską kolonię w Sulejowie Indywidualne zniżki kolejowe.

Wikt na koloniach obfity i smaczny. Codziennie wycieczki turystyczno-krajoznawcze.

Pobyty ryczałtowe w Truskawcu. Ż. T. K. przyjmuje zapisy na wyjazdy ryczałtowe do Truskawca. Szczegółowe informacje i zapisy w sekretariacie Ż. T. K., Piotrkowska 101, tel. 121-53 od 19 - 22.

Wycieczka do Smardzewa. W niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 8 rano odbędzie się wycieczka turystyczna do Smardzewa. Zapisy tylko do piątku wieczór.

### MATURZYŚCI, STUDENCI

NIE WYSYŁAJCIE WASZYCH ŚWIADECTW SZKOLNYCH

### KORZYSTAJCIE

z fotokopii „INTRO“

PIOTRKOWSKA 80 — TEL. 224-91

i PIOTRKOWSKA 40 „FOTO-MORGENSTERN“

# Złagodzić sytuację w Gdańsku

## przrzekł min. Ribbentrop wysokiemu komisarzowi Burckhardtowi W Londynie oceniają „zastrzeżenia” ministra Rzeszy za wykrętne i nieszczerze

LONDYN, 8. 6. (Tel. wł.). — Jak już donosiliśmy przed kilkoma dniami premier Chamberlain postanowił przy pomocy ligi narodów w jakiś sposób załatwić sprawę gdańską. Komitet trzech uchwalił wysłać wysokiego komisarza Burckhardta do Gdańska w celu nietylko informacyjnym, ale także dla prowadzenia pewnych negocjacji.

Burckhardt w przejeździe do Gdańska, zatrzymał się w Warszawie, gdzie przeprowadził rozmowy z czynnikami rządowymi. Następnie Burckhardt badał sytuację na terenie Gdańska i po tym pojechał do Berlina. Wiadomość o planowanym ponownym wyjeździe do Berlina nie potwierdziła się.

Jak informują obecnie w Londynie Burckhardt podczas ostatniego pobytu w Berlinie miał rozmawiać z ministrem spraw za-

granicznych Rzeszy Ribbentropem, który zapewnił wysokiego komisarza, że poczyni wszelkie starania w kierunku złagodzenia sytuacji w Gdańsku, o ile — dodał — nie zajdzie żadna prowokacja ze strony przeciwnej.

Tego rodzaju sformułowanie stanowiska przez ministra niemieckiego przyjęte zostało w londyńskich kołach politycznych ze zdziwieniem i niesmakiem, bowiem powszechnie wiadomym jest, że wszelkie prowokacje w Gdańsku inspirowane były przez partię narodowo-socjalistyczną na rozkaz Berlina, a ze strony polskiej nie było ani jednej t. zw. prowokacji, przeciwnie Polska stała z godnością i spokojem reagowała na niedwuznaczne prowokacje hitlerowskie. To też tego rodzaju stanowisko ministra Ribbentropa musi być uznane za wykrętne i nieszczerze.

LONDYN, 8. 6. (PAT). W izbie gmin wniesiono interpelację w sprawie powodów ciągłej nieobecności w Gdańsku wysokiego komisarza ligi oraz w sprawie obowiązków, jakie dr. Burckhardt obecnie spełnia.

Odpowiadając parlamentarny podsekretarz stanu spraw zagranicznych Butler powołał się na odpowiedź udzieloną izbie dnia 25 maja w tej sprawie i dodał, że wysoki komisarz powrócił do Gdańska 28 maja.



Jeżeli mydło Palmolive, wyrabiane na udelikatniających olejkach oliwkowym i palmowym, jest najbezpieczniejsze dla wrażliwej skóry Pięcioraczków, czynnie uważasz, że jest ono najlepsze również dla Twojej skóry! Pięcioraczkowie Kanadyjskie używają wyłącznie Palmolive, mydło wyrabiane na łagodnym oleju oliwkowym

Uzupełnij zabieg kosmetyczny mydłem Palmolive, używając kremu „Przyjaciel Skóry” na olejku oliwkowym i lecytherinie.

Dla zabezpieczenia mydła od uszkodzenia zamiast drukowanych prospektów używamy do opakowania białej tekturki.

Gdy wobec tej odpowiedzi pośle liberalny Mander wysunął pewne przypuszczenia co do możliwości usiłowań mediacji ze strony komisarza Burckhardta, wiceminister Butler oświadczył, że wszelka próba mediacji wykraczałaby poza kompetencje wysokiego komisarza.

DR. MED.  
**S. KANTOR**  
SPECJ. CHOROBY SKÓRNYCH,  
WENERYCZNYCH I SEKSUALNYCH  
**UL. PIOTRKOWSKA 90**  
tel. 129-45  
Przejmując od 8-2 i od 6-9 wiesz  
W nł ede. i święta od 8-2.

# Król Jerzy VI w St. Zjednoczonych

## Angielską parę monarszą powitał na dworcu prez. Roosevelt

### Entuzjastyczne wiwaty tłumów w Waszyngtonie. — Oficjalne przyjęcia w Białym Domu

NIAGARA FALLS, 8 czerwca. (PAT). Po raz pierwszy w historii Stanów Zjednoczonych król angielski stanął na ziemi amerykańskiej.

Pociąg królewski przybył z Kanady o godz. 2.40 (czas europejski). Parę monarszą powitał ambasador brytyjski sir Ronald Lindsey, który przedstawił królowi i królowej sekretarza stanu Cordella Hulla.

Dworzec był przybrany barwami brytyjskimi i amerykańskimi. Na peronie ustawiła się kompania honorowa pułku gwardii. Pociąg stał na stacji zaledwie 19 minut. O godz. 2.59 udał się w dalszą drogę do Waszyngtonu.

Władze bezpieczeństwa wobec olbrzymiego napływu lud-

ności, pragnącej powitać króla, przedsięwzięły wszelkie środki ostrożności. Na przestrzeni 10 km. dzielącej granicę kanadyjską od dworca w Niagara Falls wzdłuż toru ustawiono 8.000 żołnierzy.

W chwili, gdy pociąg minął granicę amerykańską, rozległa

się salwa 21 strzałów armatnich. Dwie olbrzymie lokomotywy prowadzą pociąg królewski ku stolicy Stanów Zjednoczonych. Olbrzymie tłumy ludności, obliczane na 600 tys. osób, już oczekują na ulicach Waszyngtonu przejazdu orszaku królewskiego.

WASZYNGTON, 8. 6. (PAT) — Pociąg królewski zatrzymał się na dworcu Union Station na krótko przed południem (czas lokalny). Parę królewską powitał prezydent Roosevelt i pani Roosevelt. Z dworca orszak królewski z wypełnionymi przez tłumy ulicami odbył dwumilową drogę do Białego Domu wśród nieustających owacji

i entuzjastycznych okrzyków. Na dworcu i przed dworcem straż honorową pełnił żołnierz i marynarze w galowych mundurach. Wszystkie sklepy zostały zamknięte na cały dzień, miasto ma wyjątkowo świąteczny wygląd.

Speake Radio, opisujący uroczystość na dworcu powiedział, iż spotkanie króla i prezydenta czyniło wrażenie spotkania dwóch dawnych przyjaciół. Prezydent uśmiechał się serdecznie, trzymając rękę króla.

Król w uniformie admirała usiadł w samochodzie po prawej ręce prezydenta. W drugim samochodzie zajęła miejsce królowa wraz z panią Roosevelt.

# Kokietowanie Hiszpanii i Rumunii

## Berlin i Rzym nie ustają w wysiłkach, zmierzających do pozyskania nowego sojusznika

RZYM, 8. 6. (PAT) — Mussolini wydał wczoraj wieczorem w pałacu weneckim bankiet na cześć bawia-

cego w Rzymie hiszpańskiego ministra spraw wewnętrznych, Sunnera. W czasie obiadu szef rządu włoskiego wygłosił przemówienie, w którym powiedział m. in.: Uczucia braterstwa, jakie żywią nawzajem dla siebie Włochy i Hiszpania, znalazły potwierdzenie w porwie z jakim młodzież włoska pospieszyła do walki pod sztandarami hiszpańskimi. Od samego początku w Rzymie zdawano sobie sprawę z tego, że walka na półwyspie Pirenejskim jest decydującą zarówno dla przyszłości i wielkości Hiszpanii, jak i dla losów Europy i cywilizacji europejskiej. Włochy, które ani na chwilę nie wahały się zwycięstwa gen. Franco, są dziś dumne z bitew stoczonych i wygranych u boku Hiszpanii.

W odpowiedzi min. Sunner podniósł dzielność żołnierzy włoskich, których 4 tys. zginęło w walkach w Hiszpanii i wyraził wdzięczność, jaką, zdaniem jego, naród hiszpański żywi dziś dla narodu włoskiego.

BERLIN, 8. 6. (PAT) — W związku z pobytami kilku wyższych ofi-

ców hiszpańskich w Berlinie oświadczają tu, że generalowie ci nie są upoważnieni do prowadzenia jakichkolwiek rozmów politycznych, a pobyty ich ma charakter czysto kurtuazyjny.

WIEDEN, 8. 6. (PAT) — Wiedeński „Boelkischer Beobachter” zamieszcza artykuł, w którym stara się namówić Rumunię, aby ekspansja jej polityki poszła w kierunku rozszerzenia jej potęgi na morzu. Rumunia, opierając swą potęgę lądową na naturalnie obwarowanym Siedmiogrodzie, powinna dzisiaj pójść śladem prastarych książąt siedmiogrodzkich, dążących już wówczas do opanowania morza Czarnego. Morze to jest jednak dzisiaj opanowane przez Rosję i Turcję przy poparciu w dodatku Anglii, które to państwa — jak stara się sugerować dziennik — godzą się suserować dziennik — godzą się suserować Rumunię jako państwo, przedstawiające w Europie Środkowej jednolitą całość narodową i terytorialną

WASZYNGTON, 8. 6. (PAT) — Po przybyciu do Białego Domu król i królowa powitani zostali przez szefów zagranicznych placówek dyplomatycznych, akredytowanych w Waszyngtonie, zebranych w sali przyjęć. Król Jerzy w odpowiedzi na powitanie zwrócił się w języku angielskim do zebranych dyplomatów z krótkim przemówieniem, następnie zaś przemówiła po francusku królowa Elżbieta.

Po zakończeniu uroczystości powitalnych para królewska spożyła śniadanie w ścisłym gronie w towarzystwie prezydenta i pani Roosevelt.

Po południu król i królowa udali się do ambasady brytyjskiej, gdzie odbyła się Garden Party z udziałem około 1400 zaproszonych gości, w tym członków korpusu dyplomatycznego, członków kongresu, przedstawicieli sfer politycznych, towarzyskich i t. p.

Wieczorem pani Roosevelt wydała na cześć gości królewskich uroczysty bankiet oficjalny.

# „GDY MADELON...”

Piękna i popularna piosenka wojskowa ożyła na ekranie. — Czarujący, wesół, dramatyczny i sentymentalny film.

DZIŚ W KINIE „RIALTO”

Od czasu wojny światowej cały świat śpiewa piosenkę, która tę wojnę przetrwała i jest po dzień dzisiejszy symbolem humoru wojskowego, brawury, odwagi i sentymentu. Jest w tej cudnej melodii wyjątkowy urok i czar, tęsknota za miłością — jednym słowem wszystko, co upaja i porywa. Francja — która piosenkę tę obdarza wyjątkowym umiłowaniem — podaje ją obecnie całemu światu w formie, która spopularyzuje ją jeszcze bardziej, w formie — powiedzmy to z góry — doskonałego ze wszechmiar filmu p. t. „Gdy Madelon...”

Film ten jest, jak i piosenka, na której został osnuty, piękny i czarujący, wesół i dramatyczny, przede wszystkim zaś technicznie doskonały, świeżością i młodzieńczym, wiośnianym nastrojem

Tak się złożyło, że film ukazuje się w czasie, gdy świat cały żyje pod znakiem umiłowania wojska. To też śmiało można powiedzieć, że film, który w dniu dzisiejszym wchodzi na ekran kin „Rialto” jest jakby podarunkiem dla żołnierzy, dla których piosenka ta została stworzona i którzy w pamiętnych latach wojny szli z nią do boju i zwyciężali.

Rolę główną — oficera armii franc. — kreuje sympatyczny i popularny aktor i pieśniarz paryski Henry Garat, jeden z najbardziej lubianych aktorów. W roli tyt. — Madelon — znakomita pieśniarka Helene Robert, zwana francuską Mae Donald.

„Gdy Madelon...” — film, o którym mówi dziś nietylko Francja, lecz cała Europa, odniesie niewątpliwie również wielki sukces w Łodzi.

# Krwawy incydent w Czechach

## Zastrzelono wachmistrza niemieckiej żandarmerii

### Drakońskie represje v. Neuratha: rozbrojenie policji czeskiej, stan wyjątkowy i zapowiedź strzelania do okien

PRAGA, 8. 6. (PAT). Dziś w r. o cy doszło w jednym z lokali nocnych w Kladnie w wielkim ośrodku przemysłu górnio - hutniczego, do krwawego starcia, w wyniku którego WACHMISTRZ NIEMIECKIEJ ŻANDARMERII WOJSKOWEJ, WILHELM KNIDST, ZOSTAŁ ZASTRZEŁONY, a jedna osoba ciężko ranna. W związku z tym kilkadziesiąt osób aresztowano.

PRAGA, 8. 6. (PAT). W związku z krwawym incydem w Kladnie, w wyniku którego wachmistrz niemieckiej żandar-

Przy zatruciu mięsem, wędliną, rybą lub grzybami, szybko i niezawodnie działająca woda gorzka Franciszka - Józefa, natychmiast zastoso- wana, jest nadzwyczaj skutecznym środkiem pomocniczym. Zap. lekarza.

merii Knidst został zastrzelony, PROTEKTOR NEURATH WYDAŁ OSTRE ZARZĄDZENIA, OBOWIĄZUJĄCE W CAŁYM POWIECIE KLADNIENSKIM.

Z natychmiastową wykonano ściana zostało zarządzane ROZ- BROJENIE I ZAWIESZENIE W URZĘDOWANIU CZESKIEGO KORPUSU POLICJI.

Burmistrza m. Kladni oraz wszystkich członków rady miej-

skiej zwolniono, a na ich miej- sce powołano NIEMIECKI KOMITET RZĄDZĄCY.

Wszystkie szkoły, teatry, kina i lokale publiczne zostały zam-

knięte.

W godzinach od 20 do 5 wszystkie bramy i okna muszą być zamknięte. W razie niezastosowania się do tych zarządzeń zo-

niemierze Niemiec będą strzelali do okien.

Organizowanie jakichkolwiek zgromadzeń pod gołym niebem jest zakazane.

Ponadto protektor Neurath ostrzega, że o ile „sprawca czynu” nie zostanie ujęty do godz. 20-ej 9 bm., ZARZĄDZI DAŁCZE RE- PRESJE.

# Japończycy prowokują Anglię

## W chińskiej dzielnicy Szanghaju zabili dwóch obywateli brytyjskich

LONDYN, 8 czerwca. (PAT). Rząd brytyjski przywiązuje nie-

zmiernie poważne znaczenie do incydentu, jaki wydarzył się w Szanghaju i w którym Anglik Tinkler został śmiertelnie zakłó- ty bagnietami przez marynarzy japońskich. Tinkler ranny został w czasie bójki, jaka wybu- chła w przedzalnii, gdzie uzbro- jeni agitatorzy zaatakowali chińskiego nadzorcę, wobec cze- go japońska marynarka została

wzwana dla zaprowadzenia po- rządku.

Według opinii japońskiej Tink- ler wymierzył do oficera mary- narki japońskiej z rewolweru, a nawet strzelił, wobec czego japończycy działając w samo- obronie rozbroili go. Czyn Tink- lera był, według tych kół, pro- wokacją wobec japońskiej ma- rynarki. U Tinklera stwierdzo- no trzy rany klute brzucha, jed- ną głowy i jedną ranę nogi. —

W czasie operacji, mimo której jednak Tinkler zmarł z ran, zo- niemierze japońscy trzymali straż przed salą operacyjną.

Wobec powagi incydentu am- basador brytyjski w Tokio zło- żył dziś osobiście protest u ja- pońskiego wiceministra spraw zagranicznych.

Co się tyczy atmosfery, jaka panuje w Szanghaju, to władze brytyjskie stwierdzają, że w chińskiej dzielnicy miasta, nad

którą władzę sprawuje „chiń- skie” ciało administracyjne, zło- żone głównie z japończyków, od pewnego czasu, bezwzględnie na skutek prowokacji japoń- skiej, zdarzają się zaburzenia i rozruchy wśród robotników pracujących w brytyjskich fa- brykach.

LONDYN, 8 czerwca. (PAT). Agencja Reutersa donosi z Szang- haju, że wczoraj wieczorem zmarł w tajemniczych okolicz- nościach obywatel brytyjski Mac Lister, zatrudniony w tej samej firmie, co zmarły przed- wczoraj na skutek ran zada- nych mu w więzieniu przez zo- niemierzy japońskich, Tinkler.

Według wiadomości posiada- nych przez agencję Reutersa Mac Lister znaleziony został wczoraj wieczorem na moście strefy wolnocłowej w porcie Szanghaju w stanie bardzo cięż- kim, tak, iż zmarł w drodze do szpitala.

# 8-ma ofiara katastrofy pruszkowskiej

## Normalizacja ruchu na dworcu Warszawa-Główna

Warszawski koresp. „Głosu Po- rannego” telefonuje:

Straszna katastrofa kolejowa w Pruszkowie pociągnęła za sobą je- szcze jedną śmiertelną ofiarę.

Wczoraj w instytucie chirurgii urazowej zmarł maszynista rozbite- go pociągu — Aleksander Opolski. W ten sposób liczba zabitych wzro- śła do ośmiu.

WARSZAWA, 8. 6. (PAT) — Nor- malny ruch objazdowy i przyjazdo- wy na Dworcu Głównym w War- szawie przywrócony zostaje z dniem 9 czerwca o godz. 4.30.

Począwszy od godz. 4.30 na Dworcu Głównym przychodzić będą i odchodzić z Dworca Głównego wszystkie pociągi przewidziane w rozkładzie jazdy obowiązującym od dnia 15 maja b. r.

Zawieszono zostają narazie jedy- nie pociągi elektryczne, odchodzą- ce do Pruszkowa o godz. 6.48, 7.20, 7.48, 15.32, 17.94 i 21.18 oraz przychodzące z Pruszkowa o godz. 6.34, 7.50, 8.50, 9.18, 17.14 i 18.06.

**CAPITOL**

wyświetla najpiękniejsze filmy!

Dzisiaj i dni następnych! Fascynujący był „SUEZ”. Bardziej interesującym jest

**GIBRALTAR**

Najaktualniejszy temat świata. Reżyseria Fedor Ozep.

W rolach gł.:  
**Viviane Romance**  
**Roger Duchesne**  
**Eryk Stroheim**

Ceny miejsce na wszystkie seanse **od 54 gr.**

**Chamberlain odpiera zarzuty Hitlera**

(Dokończenie).

nej duchem romantyzmu, niż obecna, przodkowie wasi pozdrawiając na placu boju nasze oddziały, wołali: „Panowie Anglijo strzelajcie pierwsi”. — (Messieurs les anglais tenez les premiers). Dziś nie ma już mowy o tym, kto z nas będzie strze- lać pierwszy, natomiast w razie potrzeby strzelać będziemy razem.

LONDYN, 8 czerwca. (PAT). Gen. Gamelin, który w dniu wczorajszym bawił w obozie ćwiczebnym wojsk brytyjskich w Aldershot jako gość dowódcy tamtejszego okręgu korpusu gen. Billa, asystował w godzinach wieczornych przy wielkim widowisku wojskowym, zorganizowanym na cześć gościa francuskiego przez żołnierzy oddziałów stacjonowanych obecnie w obozie.

Po zakończeniu widowiska gen. Gamelin przyjął defiladę oddziałów wojskowych.

**RYCZAŁTY KURACYJNE i WYPOCZYNKOWE**

w uzdrowiskach, zdrojowiskach i dworach w kraju.

**WYCIECZKI:**

5 i 16 każdego miesiąca nad **BALATON** na WĘGRY od zł. 295.-

NAD MORZE CZARNE do **WARNY** 30/6—24/7 od zł. 315.-

**FRANCOPOL** Łódź, Piotrkowska 104-a tel. 240-40

# Belgia wystąpi zbrojnie

w wypadku zaatakowania jej przez obce państwo

BRUKSELA, 8. 6. (PAT) — Prze- mawiając dziś na posiedzeniu izby deputowanych z okazji dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych, premier Pierlot o- mówił zadania i cele belgijskiej polityki zagranicznej.

Rząd belgijski — mówił premier Pierlot — opiera się w dalszym ciągu na zasadach polityki niezale- żności, sformułowanych w mowie króla Leopolda z dnia 14 paździer- nika 1936 roku. Belgia, która jest krajem nawskroś pacyfistycznym, zdecydowana jest wystąpić zbroj- nie w wypadku zagrożenia przez obcą napaść jej interesów żywo- wych. Jedyną wojnę w jakiej Belgia mogłaby wziąć udział była by wojna obronna. W takim jednak wypadku gotowi jesteśmy — zakończył Pierlot — poświęcić wszyst- ko, bowiem ponad pokój cenimy wolność i honor.

**Szwecja gotowa**

SZTOKHOLM, 8. 6. (PAT) — Riksdag udzielił 139 przeciw 50

głosami izby deputowanych i 87 przeciw 43 głosom w senacie peł- nomocnictw rządowi szwedzkiemu w sprawach związanych z gospo- darczym przygotowaniem Szwecji na wypadek wojny, lub zagrożenia wojennego. Pełnomocnictwa doty- czą m. in. prawa określenia cen maksymalnych na artykuły pierw- szej potrzeby.

**KRYNICA**  
**Dr. Józef CHAIN**  
ordynuje w „Nałęczówce”

**Polak prezesem międzynarodowego związku biur podróży**

WARSZAWA, 8. 6. (PAT) — Na zjeździe w Hadze na miejsce niem- ca Knutha prezesem międzynaro- dogo związku oficjalnych biur po- dróży wybrany został dyrektor na- czelny „Orbisu”, mjr. Mieczysław Fularski.

KINO  
**RIALTO**

**DZIŚ UROCZYSTA PREMIERA**

Piękny, melodyjny, czarujący, wesoły i dramatyczny film, osnuty na tle popularnej piosenki wojskowej



**GDY MADELON...**

W rolach głównych:

Piękna para znakomitych pieśniarzy Paryża  
**HELENE ROBERT — HENRY GARAT**

Film żołnierski! Film z rozmachem! Film melodyjny!  
Film z sercem! Film z łezką i uśmiechem!  
**FILM DLA WSZYSTKICH!**

Wojskowi i cywile obojga poci—słowem wszyscy— spotkają się dziś na premierze tego filmu!



## Kusociński na stadionie w Helsinkach kończy bieg na 5 klm. za Pekurim i ustanawia nowy, wspaniały rekord Polski 14:29.8



Kusociński

W Helsinkach na stadionie olimpijskim wobec 10 tysięcy widzów odbył się wczoraj sensacyjny pojedynek na 5000 m. pomiędzy Januszem Kusocińskim i elitą biegaczy fińskich.

Początkowo prowadził Kuso-

### Wooderson ustanawia nowy rekord świata

Angielski rekordzista świata na dystansie 1 mil, Sidney Wooderson, ustanowił onegdaj na zawodach w Manchesterze nowy rekord świata w biegu na trzy czwarte mili, uzyskując wynik 2:59,5 sek.

ciński, dopiero na 1000 m. przed metą Pekuri finiszował, wysuwając się na pierwsze miejsce i zostawiając za sobą wszystkich zawodników, aż o 100 m. Kusociński usługuje dziś przeciwnika i odległość pomiędzy nim a Pekurim wciąż maleje. Na 500 m.

przed metą Tuominen atakuje polaka i stara się go minąć, ale Kusociński atak odpięra.

Na ostatnich stu metrach tempo biegu staje się fantastyczne. Pekuri nie daje sobie jednak wydrzeć zwycięstwa i kończy pierwszy bieg w czasie 14:25,6 sekund.

Jest to rekord życiowy Pekuriego i NAJLEPSZY WYNIK OSIĄGNIĘTY NA ŚWIECIE W OBECNYM SEZONIE.

GORĄCO OKŁASKIWANY KUSOCIŃSKI KOŃCZY BIEG JAKO DRUGI W WSPANIAŁYM CZASIE 14:29,8 SEKUND.

USTANAWIAJĄC NOWY REKORD POLSKI.

Trzeci z kolei Tuominen osiągnął czas 14:30,2 przed Jaervinemem.

Należy zaznaczyć, że stadion był dekorowany polskimi flagami narodowymi.

## Doskonałe wyniki

na jubileuszowych zawodach lekkoatletycznych ŁKS-u

Gierutto zdobywa nagrodę „Głosu Porannego” za światowy rezultat w pchnięciu kulą

Jubileuszowe zawody lekkoatletyczne ŁKS-u były podaje pierwszą od lat udaną imprezą tej gałęzi sportu w Łodzi. Przede wszystkim, nie było zawodów ze strony zawodników. Jedynie Morończyk, który naderwał ścięgno kolanowe i przebywał w izbie chorych CIF, nie przybył, poza tym startowali wszyscy awizowani.

Zawody obfitowały w szereg znakomych wyników i interesujących pojedynków.

Klasą dla siebie był w pierwszym rzędzie Gierutto, który osiągnął swój rekord życiowy w kuli — 16.02 m. o trzy centymetry tylko mniej od rekordu Polski Heliasza. Przy dopingiu współzawodniczą, Gierutto miałby wynik dużo jeszcze lepszy, w tak wielkiej jest teraz formie. W oszczepie stoczył on zacięty pojedynek z Gburczykiem, który przyniósł obu wyniki ponad 60 mtr. W tyczce poprawił dopiero po konkursie skoczył 340 cm., a w skoku wwyż pechowo zrzucił poprzeczkę przy 185 cm. zatrzymując się przy wysokości o 10 cm. niższej, którą wziął z łatwością, ale rezultat w kuli był

najlepszym wynikiem dnia i Gierutto został nagrodzony pięknym pucharem kryształowym redakcji „Głosu Porannego”.

Drugi najlepszy wynik dnia to 49.6 s. Gąssowskiego na 400 mtr. i to bez większej konkurencji. Jest to najlepszy w r. b. wynik na tym dystansie w Polsce.

Na 1500 mtr. Staniszewski osiągnął swój najlepszy rezultat w r. b.

W tyczce 361 cm. daje Anikiejewowi czwarte miejsce na liście najlepszych. W tej konkurencji, błysnął wspaniałym talentem mistrz Polski juniorów Doroba z Wimy, który skoczył wspaniale 340 cm., poprawiając o 20 cm. własny rekord Polski juniorów. Z tego chłopca, gdy nabierze trochę siły, wyrośnie wspaniały tyczkarz.

Niesłychanie emocjonujące było ostatnie okrążenie biegu na 5 klm., w którym startowali Noji i Soldan. Przez 11 okrążeń prowadził Noji, mając za sobą Soldana. Na 400 mtr. przed metą wysuwa się na czoło krakowianin i po 100 mtr. zaczyna ostro finiszować. Dochodzi do wspaniałej walki. Soldan jest początko-

wo o 2, po tym 3 i 4 metry przed Nojim. Na ostatnim wirażu sytuacja wygląda tak, że Noji właściwie już tego biegu wygrać nie może, ale przy wyjściu na prostą atakuje zwycięsko, wyrównuje się z Soldanem, mija go i zdobywa przewagę 2 mtr.

I tu następuje nieoczekiwana a w każdym bądź razie niezrozumiana rzecz: Soldan rezygnuje z walki, przystaje, po tym truchcikiem dobiega do mety.

Na 100 mtr. Barciński (Makabi — Łódź) potwierdził opinię najszybszego łodzianina, pozostawiając za sobą Gąssowskiego. Barciński jest pierwszorzędnym talentem niestety, nie wyzyskującym.

W konkurencji pań, coraz dojrzalszy jest talent Mieczysławska - Trytkowa, która ma kapitalne warunki fizyczne. Słomczewska - Nowakowa i Mieczysławska przekroczyły 5 mtr. w skoku. W oszczepie Kwaśniewska - Trytkowa, bez konkurencji osiągnęła 37.72 m. Całość wypadła bardzo dobrze. Wyniki techniczne:

100 mtr. Barciński (Makabi) 11.5 s. 2) Gąssowski (Sep-Toruń) 11.6 s. 400 mtr. Gąssowski 49.6 s., 2) Moze-

lewski (Polonia W-wa) 52 s. 1500 mtr. Staniszewski (Syrena, Warszawa) 4:03.6. 2) Kurpesa (ŁKS) 4:06. 5000 mtr. Noji (Syrena, W-wa) — 15:10,8 m., 2) Soldan (Cracovia) 15:17.8 m., 3) Myszkowski (Zjedn.) 16:41,6 m. Skok wdal: Anikiejew (Wima) 622 cm., 2) Kubiński (Boruta Zgierz) 621 cm.

Skok wwyż: Gierutto (Warszawianka) 175 cm., 2) Maciaszczyk Kar. (Sokół) 165 cm.

Skok o tyczce: Anikiejew 361 cm., 2) Maciaszczyk Wit. (Polonia W-wa) i Doroba (Wima) 340 cm.

Pchnięcie kulą: Gierutto 16.02 (!) m., 2) Gburczyk (Warszawianka) 11.92 m.

Rzut oszczepem: Gburczyk 60.72 m., 2) Gierutto 60.45.

Rzut dyskiem: Lewandowski (Polonia, Warszawa) 41.98. 2) Lange (Wima) 40.05 m.

Panie 60 mtr.: Mieczysławska (Sok. Pabianice) 8.5; 2) Kreterówna (ŁKS) 8.4 s.

4x100 mtr.: IKP 56.2; 2) ŁKS 56.4 s. Rzut oszczepem: Kwaśniewska-Trytkowa (ŁKS) 37.72; 2) Noskiewiczowa (ŁKS) 29.30.

Skok wdal: Słomczewska - Nowakowa (IKP) 512 cm.; 2) Mieczysławska 508 cm.

## Polskie rakiety na mistrzostwach Francji

Porażka Baworowskiego. -- Zwycięstwo Tłoczyńskiego. -- Jędrzejowska rozstawiona

Wczoraj rozpoczęły się w Paryżu 15-te międzynarodowe zawody tenisowe o mistrzostwo Francji.

Polscy tenisiści przyjechali do Paryża z opóźnieniem. Zamiast we wtorek wieczorem, jak było przewidziane, polacy przybyli do stolicy Francji dopiero w środę rano.

Pociąg warszawski z niewiadomych przyczyn przestrzemany był przeszło pół godziny pod Berlinem i nasi zawodnicy nie zdążyli przez to na kurier paryski i musieli jechać dalej pociągiem osobowym.

Do Paryża polacy przybyli bardzo zmęczeni i w nieszczerzonych humorach. Po odpoczynku humory się poprawiły i nasi tenisiści zaczęli trenować przy 34-stopniowym upale. — Najlepszą formę wykazała Jędrzejowska, która zdobyła więcej gemów zarówno w grze z Tłoczyńskim, jak i Baworowskim.

W singlu panów rywalizuje 64 graczy. Rozstawieni: Nr. 1

Riggs (Ameryka), Nr. 2 Puneec (Jugosławia), Nr. 3 Petra (Francja), Nr. 4 Szigeti (Węgry). Faworytem jest Riggs.

W konkurencji pań walczą 32 zawodniczki. Rozstawiono: Nr. 1 Mathieu (Francja), Nr. 2 Fabyan (Ameryka), Nr. 3 Jędrzejowska (Polska), Nr. 4 Hardwick (Anglia).

W grze podwójnej pań startuje 15 par. Rozstawiono: Mathieu — Jędrzejowska i Fabyan — Wheeler.

W grze podwójnej panów i w mieszanej losowanie nie zostało jeszcze dokonane.

Z losowania nasi tenisiści są zadowoleni. Jedynie Baworowski narzeka, że od razu w pierwszym spotkaniu będzie musiał walczyć z tak groźnym przeciwnikiem, jak duński Amerykanin Mc. Nell. Obawy jego się sprawdziły.

Tłoczyński twierdzi, że znajduje się obecnie w doskonałej formie i w każdym razie powinien przedostać się do ćwierć-

finału. Tłoczyński cieszy się, że może spotkać się z najlepszym tenisistą turnieju Amerykaninem Riggssem.

Jędrzejowska również jest do brej myśli i zdaniem fachowców, ma wszelkie szanse dostania się do finału.

Pierwszą przeciwniczką Jędrzejowskiej będzie Francuzka Goldschmidt. — Niektóre pisma paryskie przypuszczają, że finał rozegra się pomiędzy Polką i pierwszą rakieta Francji, Mathieu.

Niemcy i włosi odwołali w ostatniej chwili start wszystkich swoich tenisistów.

### Finał strefy europejskiej o puchar Davisa

W końcu lipca b. r. w Zagrzebiu rozegrany zostanie finałowy mecz tenisowy strefy europejskiej o puchar Davisa pomiędzy drużynami Jugosławii i Niemiec.

\*

Mistrzostwa zaczęły się dla Polaków dość pechowo. Od razu pierwszego dnia Baworowski natknął się na świetnego Amerykańskiego tenisistę Mc. Neilla i przegrał 6:2, 1:6, 5:7, 1:6. Baworowski początkowo grał dobrze i wygrał pierwszego seta bez większego wysiłku.

W drugim secie Polak prowadził 1:0, ale Amerykanin stopniowo opanowuje sytuację, wygrywa 6 gemów z rzędu, a zarazem i seta.

W trzecim secie dochodzi do niesłychanie zażartej walki o prowadzenie. Amerykanin wygrywa trzy gemy z rzędu i prowadzi 3:0. Polak przejmując jednak inicjatywę i wyrównuje. — Amerykanin poprawia na 5:3, ale Polak znowu wyrównuje. — Ostatnie dwa gemy zdobywa jednak Mac Neill.

W ostatnim secie Baworowski jest zmęczony i jakby zrezygnowany, Amerykanin panuje w tym okresie już niepodziel-

nie na korcie i wygrywa łatwo 6:1.

Ignacy Tłoczyński wylosował na pierwszego przeciwnika Francuza Robinsona i wygrał bez trudu 6:2, 6:3, 6:4. Mecz sprawiał chwilami wrażenie treningu.

W pierwszym secie Polak po 10 minutach prowadzi 5:0 i ostatecznie wygrywa seta 6:2.

W drugim secie Francuz prowadzi 3:2, ale Tłoczyński z łatwością wyrównał, a następnie zdobył dalsze 3 gemy.

Na początku trzeciego seta Polak lekceważy przeciwnika, który wskutek tego obejmuje prowadzenie 3:0, a następnie 4:1. Polak opanowuje jednak szybko sytuację, zdobywa 5 gemów z rzędu, a zarazem seta i mecz.

Baworowski po swojej porażce jest b. przygnębiony, ale trzeba przyznać, że wylosował bardzo groźnego przeciwnika



